TENIS ZAWODNICZY, WOKÓŁ KORTU

Alisiia Bodnar i Yelyzaveta Kotliar trenują w Polsce. Wojna nie przekreśliła ich marzeń

maciej · 6 lutego, 2023



Są młode, zdolne i zdeterminowane, by osiągnąć sukces. Chcąc kontynuować tenisową karierę, musiały opuścić Ukrainę, by zawalczyć o swoje marzenia. Yelyzaveta Kotliar i Alisiia Bodnar trenują w Parku Tenisowym Olimpia Poznań i odnoszą sukcesy.

Rosyjski atak na Ukrainę z 24 lutego 2022 roku zaskoczył wszystkich, również młodych ukraińskich tenisistów. – Nie poszliśmy tego dnia na trening, siedzieliśmy w domu i obserwowaliśmy sytuację w mediach. Sądziliśmy, że działania wojenne szybko się skończą i będziemy mogli wrócić do normalnego życia. Nikt z nas nie przypuszczał, że wojna będzie tak poważna i długotrwała – opowiada 16-letnia Yelyzaveta Kotliar.

Liza zagrała w finale Orange Bowl

Liza do czasu wybuchu wojny była najlepszą zawodniczką na Ukrainie w swojej kategorii wiekowej. Trenowała w Maximus Tennis Club w Dnieprze w obwodzie dniepropietrowskim. Liza zaczęła uprawiać tenis stosunkowo późno, bo dopiero w wieku 8 lat. Namówił ją do tego tata, miłośnik tenisa, choć sam był wyczynowym pływakiem. Blondwłosa dziewczynka z Dniepra robiła postępy w oszałamiającym tempie, a jej talent dostrzegli lokalni sympatycy białego sportu, którzy zdecydowali się wspierać rozwój jej kariery już od najmłodszych lat. Dzięki temu Liza mogła wystartować w prestiżowej imprezie dla młodzieży rozgrywanej na Florydzie – Orange Bowl, w której jako 12-latka dotarła do finału singla! Sukcesy te zawdzięcza współpracy z trenerem Yurijem Chornyym, byłym zawodnikiem klasyfikowanym na listach ATP, który zaczął trenować Lizę, gdy miała 11 lat i nawet wojna nie przekreśliła ich dalszej tenisowej drogi. Dziś trenują na kortach poznańskiego Parku Tenisowego Olimpia, a Liza walczy o swoje sportowe marzenia, mimo, że jej dom i rodzina pozostają 1500 km stąd.



Yelyzaveta Kotliar w czasie gry na meczu Lotto SuperLIGI w barwach Parku Tenisowego Olimpia.

Nastolatka z Dniepra podczas pobytu w Polsce świetnie zaprezentowała się już w międzynarodowej rywalizacji. W pierwszych dniach sierpnia ubiegłego roku Liza awansowała do finału gry pojedynczej w 46. Grand Prix Wojciecha Fibaka, czyli imprezie rangi ITF do lat 18 rozgrywanej na kortach poznańskiego AZS-u. W kolejnym tygodniu Ukrainka wywalczyła swój pierwszy singlowy tytuł w turnieju najwyższej rangi ITF do lat 18 „Orlen Open Polska" w Bytomiu. Dzięki tym sukcesom Yelyzaveta Kotliar awansowała na 55. miejsce w juniorskim rankingu ITF do lat 18.



Yelyzaveta Kotliar (pierwsza z prawej) zajęła pierwsze miejsce w turnieju Orlen Open Polska w Bytomiu.

Liza w imponującym stylu rozpoczęła także rywalizację na poziomie seniorskim. W rozgrywanym pod koniec sierpnia 2022 roku turnieju ITF w Bydgoszczy (pula nagród 15 tys. dolarów) awansowała z eliminacji aż do półfinału gry pojedynczej. Ukraińska tenisistka dostała także szansę startu w rozgrywkach Lotto Superligi, gdzie jako reprezentantka drużyny Parku Tenisowego Olimpia wygrała jeden mecz singlowy, a z zajmującą miejsce na początku drugiej setki rankingu WTA Lindą Noskovą stoczyła wyrównane spotkanie zakończone

super tie-breakiem, w którym nastolatka z Dniepra miała nawet piłkę meczową!

Zapytana o plany na przyszłość Liza odpowiada bardzo konkretnie: – Teraz skupiam się na startach w turniejach seniorskich ITF 15 i ITF 25, aby awansować do czołowej 500 rankingu WTA. Jestem wdzięczna moim sponsorom i firmie NIKE, że mimo wybuchu wojny nie przestali mnie wspierać i pozwalają mi realizować moje marzenia.

Trenerskie małżeństwo

W opiece nad utalentowaną nastolatką trenerowi Yurijowi Chornyy'emu pomaga żona, również była tenisistka, a obecnie trenerka – Anastasiya Vasylyeva. W dniu inwazji Rosji na Ukrainę ich córeczka miała zaledwie kilka miesięcy, a oni właśnie wykańczali swój nowy, piękny dom. Kiedy zdali sobie sprawę, że rosyjska agresja nie zostanie stłumiona w ciągu kilku dni czy tygodni, podjęli decyzję o ucieczce z Ukrainy dla dobra dziecka. Szukali miejsca, w którym mogliby trenować swoich kluczowych zawodników akademii, w tym przede wszystkim Lizę. Z pomocą przyszła Fundacja Eliny Switoliny, szukająca ośrodków tenisowych w Europie, które mogłyby zaopiekować się ukraińskimi zawodnikami. Dzięki zaangażowaniu Parku Tenisowego Olimpia udało się stworzyć na terenie kampusu sportowego Golęcin w Poznaniu warunki do mieszkania i trenowania dla utalentowanych graczy z Ukrainy.

– Pomogliśmy w zorganizowaniu „na nowo" życia grupie tenisistów z Ukrainy, chcąc włączyć się w pomoc nie tylko w postaci jednorazowych zbiórek dla ukraińskich uchodźców, ale starając się zapewnić im warunki do długofalowego trenowania. Co ważne, Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji wsparły nas w tych działaniach, udzielając zakwaterowania dla ukraińskich sportowców – wyjaśnia Krzysztof Jordan, Prezes Parku Tenisowego Olimpia.



Dzięki temu w połowie marca na kortach na Golęcinie mogli grać już pierwsi zawodnicy z Ukrainy, których początkowo trenowała Anastasiya Vasylyeva, zanim udało się dostać do Polski jej mężowi, z którym razem prowadzili tenisową akademię w Dnieprze. Trenerka przyjechała do Poznania wraz z kilkumiesięczną córeczką, swoją mamą oraz psem i powoli aklimatyzowali się w nowym miejscu. W pierwszych tygodniach najgorszy był strach o rodzinę, która pozostała w Ukrainie i niepewność, co będzie dalej. Możliwość prowadzenia treningów z ukraińskimi graczami z pewnością pozwalała o tym lęku zapomnieć, chociaż na chwilę.

Alisiia zaczęła grać w tenisa, gdy miała 3 lata

Na miejscu w Poznaniu trenerka Anastasiya poznała Alisiię Bodnar, utalentowaną 10-latkę ze Lwowa, która wraz z mamą uciekły z Ukrainy po wybuchu wojny, aby córka mogła dalej rozwijać swoją tenisową pasję. Mama Alisii zgłosiła się do Fundacji Eliny Switoliny, która dzięki dotychczasowym sukcesom młodej tenisistki zgodziła się wesprzeć zdolną zawodniczkę. Nie bez znaczenia był przy tym fakt, że 9-letnia Aliisa zajęła III miejsce w odbywającym się w Kijowie turnieju imienia E. Switoliny, w którym wspólnie rywalizowali najlepsi chłopcy i dziewczynki do lat 10 z całej Ukrainy. Tenisistka ze Lwowa nie zaprzestała turniejowej rywalizacji po przyjeździe do Polski i w barwach Parku Tenisowego Olimpia odniosła już wiele sukcesów. W ubiegłym roku

Alisiia zwyciężyła m.in. w dwóch edycjach ogólnopolskiego turnieju do lat 10 rozgrywanego w ramach cyklu Kinder Joy of Moving Tennis Trophy – w Gdańsku i Poznaniu, a także zajęła II miejsce w poznańskiej edycji imprezy singlowej FRUTUŚ Kids Cup. Lwowianka z powodzeniem rozpoczęła również rywalizację do lat 12, wygrywając turnieje wojewódzkie w Sopocie i Pobiedziskach. Jednak za swój największy sukces w dotychczasowej karierze Aliisa uznaje III miejsce zdobyte w grze pojedynczej na turnieju Tennis Europe do lat 12 w Gdańsku.



Alisiia Bodnar wygrała m. in. turniej WTK do lat 12 w Sobocie koło Poznania.

Mała Aliisa rozpoczęła swoją przygodę z tenisem bardzo wcześnie, bo już w wieku 3 lat.

– Mieszkałam we Lwowie blisko kortów i zawsze lubiłam tam przychodzić, bo tenis bardzo mi się podobał i chciałam się go nauczyć– opowiada zawodniczka.

Pierwszy turniej zagrała w wieku 5 lat tzw. „czerwoną piłką” i od razu go wygrała. W Ukrainie trenowała cztery razy w tygodniu, ale – jaka sama przyznaje – to było dla niej za mało. Aktualnie trenuje codziennie, z wyjątkiem niedziel, a prowadzi ją trenerka Anastasiya, która doceniła jej pracowitość i charakter do gry. Alissa dołącza także na treningi z zawodnikami Parku Tenisowego Olimpia, z którymi z powodzeniem reprezentuje klubowe barwy w rozgrywkach KINDER Joy of moving Tenisowej Talentiady. Utalentowana 10-latka została również zaproszona do loży prezydenckiej podczas charytatywnego meczu na rzecz Ukrainy rozgrywanego w Krakowie, w którym zagrały m.in. Agnieszka Radwańska i Iga Świątek.

Lwowianka świetnie czuje się w Polsce i jak sama przyznaje, bardzo chciałaby tu zostać ze względu na lepsze warunki do trenowania, wyższy poziom rywalizacji i świetną opiekę trenerską. Co ciekawe, Aliisa intensywnie uczy się polskiego poprzez aplikacje językowe, czytanie polskich książek i codzienne rozmowy. Dzięki swojej determinacji już po trzech miesiącach pobytu w Poznaniu była w stanie komunikatywnie porozumiewać się w języku polskim! Aliisa jest niezwykle ambitna, chętnie trenuje i spędza czas na kortach.

Kot Horis najlepszym przyjacielem

– Bardzo dobrze biegam, a moją mocną stroną jest bekhend i ataki z forhendu. W przyszłości będę nr 1 na świecie i wygram wszystkie Wielkie Szlemy– opowiada z przekonaniem o swoich marzeniach 10-letnia Ukrainka. Tymczasem w radzeniu sobie z porażkami na korcie małej Aliisie pomaga najlepszy przyjaciel, kot Horis, który opiekuje się nią od urodzenia i przyjechał z nią także do Poznania.



Alisiia Bodnar z kotem Horisem.

Liza i Alisa nie zapominają o nauce. Ze względu na panującą wojnę zajęcia w szkole są ograniczone i realizowane w trybie online, co pozwala im kontynuować edukację w ukraińskich szkołach, będąc w Polsce. Dzięki Internetowi i mediom społecznościowym dziewczyny mają stały kontakt ze swoimi przyjaciółmi i bliskimi, którzy wciąż pozostają w Ukrainie. W czasie wolnym poza treningami i wyjazdami na turnieje lubią spacerować w sąsiadującym z kortami Parkiem Sołackim, czytać książki i rysować. Młode tenisistki otwarcie przyznają, że są wdzięczne, że mimo zaprzestania finansowania ze strony Fundacji E. Switoliny, mogą dalej walczyć o swoje tenisowe marzenia dzięki wsparciu ze strony Parku Tenisowego Olimpia i miejmy nadzieję, że znajdą się miłośnicy sportu, którzy pozwolą im tę wojnę zakończyć zwycięsko.

Marta Jankowska

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/yelyzaveta-kotliar-i-alisia-bodnar-wojna-nie-przekreslila-ich-marzen/